

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 42.

Z KRAKOWA DNIA 27 MAJA 1829 ROKU WRE ŚRODĘ.

— Z Krakowa. —

Dnia 23 Maja wyiechali ztąd do Warszawy jako deputowani JJWW. X. Łętowski Senator, Kanonik Katedralny Krakowski, i Jacek Mieroszewski Sekretarz jeneralny Senatu, dla złożenia najpowinnościowego Hołdu uszanowania Najjaśniejszemu Cesarzowi Wszech Rosyi i Królowi Polskiemu Mikołajowi I. Opiekunowi Rzeczypospolitej Krakowskiej, w Imieniu Senatu Rządzącego.

Z Petersburga d. 20 Kwietnia D. K.

Wiadomości od czynnego Wojska  
z dnia 12 Kwietnia.

Przy spuszczeniu na rzekę Dunaj wystawionych na rzece Arzysie statków płaskich i dopływanu z niemi do Koralsazu, odznaczili się męstwem i nieustraszonnością szczególnie, pułku Archangielskiego Major Guthart i tegoż pułku podporucznik Fedorów, chorąży Suzdalskiego pieszego pułku Kałabucki, i komendy ochotników Kapitan Bugońki. Officerowie ci pod dowództwem Majora Gutharta, znajdując się na łódkach, w przedniej straży naszych statków, rekognoskowali wyspy Dunaju, około których przebywać wypadało, gdy w tem pokazały się

nieprzyjacielskie statki. Uderzyli na nie z ochotnikami, których przy sobie mieli, zabrali jeden, zatopili drugi trafniemi wystrzałami z dział, ustawionych na statkach płaskich. Dnia 30go Marca Turcy przepawili się w trzech oddziałach na lewy brzeg Dunaju do Małej Wołoszczyzny, niedaleko wsi Cyganeszt, Dessy i Rastu. W dwóch pierwszych miejscach odparci zostali bez żadney z naszej strony straty. W Dessie podczas żywey u-tarczki z Kozakami, którzy się znajdowali na forpoczcie, Turcy stracili do 15 ludzi w zabitych i rannych; nam ubili trzech Kozaków. Uderzenie nieprzyjaciela na wieś Rastu, było ważniejsze; około 500 ludzi, przybyłych z przeciwległej wsi Tureckiej na 16 łódkach, dostało się na brzeg i ruszyło ku Rastu, lecz dowódca pieszey kompanii Tobolskiego pułku Porucznik Pawłowski, utwórzywszy z kompanii z 130 ludzi złożoney, niewielki czworobok, poszedł naprzeciw nieprzyjaciela i męstwem swoim odparł kilka ataków, dał ognia i zmusił Turków do ucieczki. W czasie tej akcji zginęło 41 Turków, a 22 dostało się do niewoli; pomiędzy ostatniemi znajduje się dowódca oddziału Tureckiego Hassan-Effendi, Iman meczetu Łomskiego. Porucznik Pawłowski ścigał Turków do sa-

nych statków, zabrał im ich 4, a 6 zatone-  
ło z ludźmi z wielkiego ciężaru. Z naszey  
strony zginęli 1 podofficer, oraz dwaj żołnie-  
rze; rannych mieliśmy 25 ludzi.

Podług ostatnich doniesień do dnia 6go  
Kwietnia od dowodzącego Sizopolskim oddzia-  
łem Jenerała Wachtena, nieprzyjaciel nie  
przedsiębrał nic przeciw temu stanowisku.  
Założenie dwóch redut zabezpieczy tę koń-  
czącą się twierdzą.

*Inwalid Ruski* umieścił następujące a-  
nekdoty wojenne: — "Podczas szturmów do  
twierdzy Kale, Kapelan 10go pułku strzelców  
Chocewicz, szedł do samych wałów z krzy-  
żem w rękę przed kompanią do szturmów  
przeznaczoną. Pobudzając wojsko do posłu-  
szeństwa i odwagi to namową, to własnym  
przykładem, szanowny ten pasterz wkrótce  
cieszył się korzyściami usiłowań swoich; iakoż  
mężno wpadnięciu żołnierzy naszych we-  
wnątrz twierdzy, pozwoliło mu wrócić do  
spokojnych zatrudnień powołania Kapłańskiego,  
do uczynienia ostatniej chrześcijańskiej  
usługi poległym w boju. W czasie tegoż sztur-  
mu cyrulik pułku artylleryi konney kompanii  
26stey Kowalenko, szedł za pierwszym  
rzędem nayıpierwey na stok, daley w rów,  
nakoniec przez szaniec do samey warowni.  
Nieodstępnie towarzysząc potykającym się żoł-  
nierzom, mężny Kowalenko w śród wrzawy  
bitwy pod gradem kul, pierwsze czynił po-  
sługi ranionym, ułatwiał im sposobność do-  
ścia na miejsce opatrywania ran przaznaczo-  
ne, i bardzo wielu uratował od upływu krwi.  
Gdy zapalono na Dunaju Turecką flotyllę  
Systowem, podofficer Moskiewskiego dragon-  
skiego pułku Kleron, wpadł z innymi ochot-  
nikami na Turecką redutę, i sam ieden  
wskoczywszy w nią, postrzegł Tureckiego  
artylleryzystę, iak tuż lont przykładł do dzia-  
ła wymierzonego przeciwko szeregowi na-

szych żołnierzy. Kleron rzucił się na działa  
i wyrwawszy lont z ręki Turka, ocalił od  
zguby licznych towarzyszków.,,

### *Krotkie opisanie Rossyjskiego Teatru Wojny w Turcyi Europeyskiej.*

(Dokończenie.)

Ważniejsze miejsca ufortyfikowane w tym  
teatrze wojny są następujące:

(a *Mieysce ufortyfikowane nad Dunajem,  
od zachodu na wschod:*

Nikopol, wielkie miasto, mające 20,000  
mieszkańców, na prawym brzegu Osmy wpa-  
dającej tu do Dunaju, i przeciw uścia Wo-  
łoskiej Aluty, w odległości około 104 mil  
od Stambułu. To miasto jest otwarte i nie  
może się długo utrzymywać. Kilka szaniec  
na wzniosłym przygórku, u spodu którego  
zbudowane miasto, stanowi całą jego obronę.  
Prócz tego znajduje się tu jeszcze na wie-  
rchołku wzgórza zamek warowny z dwiema  
bramami, od którego poprowadzony jest mur  
do samego Dunaju. Ten zamek broni prze-  
prawy przez Dunaj. — W roku 1810 poddał  
się Rossyjanom przez kapitulacją.

Turno twierdza przeciw Nikopolu, na  
lewym brzegu Dunaju, przy uściu Aluty.  
(Wzięta przez Rossyjan na początku tera-  
źniejszey kampanii.)

Sistow znaczne i ufortyfikowane miasto,  
na prawym brzegu Dunaju, ma 4000 do-  
mów, 20,000 mieszkańców i zamek waro-  
wny. W roku 1810 poddało się przez kapi-  
tulacją, bez żadnego oporu.

Ruszcuk, największa twierdza Ture-  
cka nad niższym Dunajem, w tem miejscu,  
gdzie doń wpada rzeka Łom. To miasto ma  
1 milę obwołu, 6000 domów i 30,000 mie-  
szkańców, po większej części Bułgarów Chrze-  
ścian. Jest ufortyfikowane na wzór wszy-  
stkich twierdz Tureckich. Domy stoją od-

dzielnie, pośrodku dziedzińców, otoczonych wysokim mocnym murem czyli wałem ziemnym i żywym płotem, stanowiąc każdy, jakby osobną twierdzę. Ruszczyk zdobyty był przez oręż Rosyjski w roku 1810, po nader zaciętym oporze.

Zurza, przeciw Ruszczyka, nad Dunajem, nie tak znaczące miasto, ale takieżże obszerności i dobrze ufortyfikowane, ma 18,000 mieszkańców i cytadelę na wyspie Śl bozii, z którą się łączy za pośrednictwem mostu. Tegoż czasu, co i Ruszczyk, poddało się Rosyjanom.

Turtukay, na prawym brzegu Dunaju, z dobrimi fortyfikacyjami. W roku 1809, po krótkim oblężeniu był wzięty przez wojska Rosyjskie.

Sylistrva, o 22 mil od Ruszczyka, a 102 od Stambułu, miasto warowne i zaledwo w czem Ruszczykowi ustępujące, ma 4000 domów i 22,000 mieszkańców. W roku 1810 poddało się Rosyjanom po pięciodniowem oblężeniu. W czasach nowszych nadzwyczajnie zostało ufortyfikowanem przez Turków.

Hirsowo, z 4000 mieszkańców, mało znaczące miasteczko na prawym brzegu Dunaju. W roku 1809, bez żadnego prawie oporu poddało się naszemu orężowi.

Braiłów, ważne i nader warowne miasto, naprzeciwko Matczyna, na lewym brzegu Dunaju, przy ujściu doń rzeki Seret ma 20,000 mieszkańców, port i bardzo mocny zamek. Braiłów był już dwa razy zdobyty zwyciężkim naszym orężem: w roku 1809 i w przeszłej kampanii, obadwa razy po bardzo zaciętym oporze.

Galac, na lewym brzegu Dunaju, między ujściami rzek: Sereta i Prutu, z 5000 mieszkańców, chociaż jest miastem otwartem

lecz znaczącem dla tego, iż ma port i zwyczajne miejsce przeprawy przez Dunaj, w czasie wojen Rosyji z Turcyją.

Matczyn, nie wielkie ufortyfikowane miasto z dwoma mocnymi zamkami, na prawym brzegu Dunaju, naprzeciwko Galaca, i przez to jest bardzo ważnem, że odgradza przeprawę przez Dunaj, od strony Galaca.

Isakczy, na wschód od Matczyna, nie wielka twierdza, z zamkiem na prawym brzegu Dunaju.

Tulcza, twierdza jeszcze daley na wschód, na prawym brzegu Suliny, odnogi Dunajskiej. Jest tu pierwsza stacyja Turecka, 4 mile od Izmailowa, która leży na lewym brzegu samej północnej odnogi Dunaju.

(Cztery te ostatnie miasta zdobyte zostały przez Rosyjan, na samym początku przeszłej kampanii).

b) *Mieysca ufortyfikowane we wnętrzu tego teatru wojny.*

Bakatag, o 6 mil od Tulczy, nad jeziorem Bamzinem, ma 10,000 mieszkańców, i nie jest właściwie twierdzą, lecz tylko miastem obronnem błotami. (\*)

Bazardzik, miasto warowne nad rzeką Dobrudmie, która tu płynie u spodu wyżej wspomianej odnogi gór i wpada do Dunaju, jest w niewielkiej odległości od Rassewaty. W roku 1810 Seraskier Pehliwan Baba Basza, jeden z najlepszych i najwaleczniejszych wodzów Tureckich, obrał tę pozycyją w 5000 jazdy, celem wstrzymania Rosyjan, którzy szli do Sylstryi. Lecz oddział Rosyjski, pod wodzą Hrabiego Kamieńskiego, zdobył miasto szturmem i wyrzwał w większą

(\*) Tu Rosyjski Głównodowodzący General Kutuzow pokoił na głowę oddział Turecki, który szedł wzmoocnić oblężony przez Rosyjan Braiłów.

część garnizonu, wziął w niewolę samego Seraskiera, który się jeszcze bronił z 2000 ludzi w jednym z domów miasta.

Warna, twierdza nadmorska i ważne miasto handlowe, ma 4000 domów, 26,000 mieszkańców i jedyny na brzegu Tureckim morza Czarnego port, dogodny dla przystani wielkich okrętów wojennych. Miasto otoczone jest mocnym murem, i równie, jak port, obronna starodawnym zamkiem ufortyfikowanym z wysokimi wieżami. — Warna pierwszy raz poddała się orężowi Rossyjskiemu na końcu przeszłej kampanii.

Jani-Bazar, obwarowane miasteczko, ważne z przyczyny swego położenia, na drodze z Szumli do Warny i Prawodów.

Szumla, wrota Bałkanu, Tureckie Thermopile, w czasie dawniejszych i nowych wojen główny ufortyfikowany obóz wojsk Tureckich, ma 5000 domów i 30,000 mieszkańców, w odległości od Stambułu na mil 86. We względnie wojennym Szumla jest ważna, jako środek połączenia dróg: Ruszcuckiej, Sylistryjskiej i Izmailowskiej, od rzeki Dunaju, Warneńskiej i wielu innych, z Osman-Bazaru i z innych części Bułgarii. Prócz tego, ma bardzo dogodne położenie, gdyż jest otoczona odnogą gór Bałkańskich, w kształcie półkoła i z bardzo krętymi pochyłościami. Całe miasto długie około mili; a szerokie o pół mili otoczone jest rowem i wałem ziemnym czyli szerokim murem ceglany, po kątach którego znajdują się niewielkie wieżyczki, dla 5 lub 6 strzelców. Wielka rozciągłość miasta i wyżey wspomniane kręte skały nadzwyczajnie utrudniają wzięcie Szumli szturmem, równie jako i obłężenie jej. Będąc ze wszech stron zastępnie przeciw wystrzałom, to miało zawierać w sobie wszystko, co tylko jest potrzebnem do utrzymania wojska. Wewnątrz fortyfikacy

nawet odbywa się robienie wina i ogrodnictwo. Rzeczka, kilku odnogami płynąca przez miasto, dostarcza obozowi najważniejszy artykuł, dobrą słodką wodę.

Razgrad czyli Hezargrad, miasteczko niedźnie ufortyfikowane, nad rzeką Ak-Łam, na drodze między Ruszczukiem a Szumlą.

Osam-Bazar, miasto ważne, jako środkowy punkt połączenia, między Tirnową a Szumlą, i brońące drogę, idącą po dolinach obu Kamczyków, a potem przesunięciem przez Bałkan do Karinabatu, gdzie się łączy z komunikacją, wiodącą z Szumli do Stambułu.

Tirnowa, starożytna Bułgarii stolica, niegdyś wielkie i ludne miasto, dzisiaj zaś ma tylko 8000 mieszkańców. Bardzo wygodnie jest obronna, ma zamek na wierzchołku wzgórza i 5 bram. Miasto składa się z pięciu części czyli cyrkułów, z których jeden zamieszkały jest przez Turków, a drugi przez Greków, Ormianów i Żydów. Leży na lewym brzegu Jantry, otoczonej tu z obu stron wysokimi górami. Są na niej dwa mosty. Prócz tego schodzą się tu drogi z Si-stowa i Ruszczuka, rozdzielając się w niedalekiej od miasta odległości znowu na dwie: na kuwschodową przez Stararekę i kuzachodową przez Harbowę do Bałkanu. Pierwsza droga idzie ze Starareki przez Demir-Karpi (żelazne wrota) ciasną Bałkańską do Jambola, druga z Harbowy przez tarczane wązkie prześcienie do Kęzanli i Eski-Saary. Jeszcze druga komunikacja oddzielająca się daley na zachód, prowadzi przez Selwi na drogę Nikopolską, a tą ostatnią do Tatar-Bazardziku. Zaięcie Tirnowy, podług wyżey przytoczonych komunikacyi, odsłania operacyją czyli działaniem na Bałkan, dla wzmocnienia tak wschodniej operacyi od strony Szumli, jako i zachodniej od strony Sofii, przez Tatar-Bazardzik, na Adryanopol.

## B. Rossyyski teatr wojny na południe Bałkanu.

Miast ufortyfikowanych w tej części teatru wojennego, która formuje trójkąt ostrokątny, biorąc je wznaczeniu właściwem, nie znajduje się, prócz Tatar-Bazardzika, Adrianopola i Stambułu. Zresztą tu, równie, iako i w Bułgarii, wielkie, ważne co do swego położenia i po części ufortyfikowane miejsca, podając Turkom dogodność w obronie, stają się dla nadchodzącego nieprzyjaciela utrudzającymi zawadami. W tym względzie szczególniejszego są znaczenia punkta połączenia wspomnianey wyżej komunikacyi, idącej równoległe Bałkanu, z Tatar-Bazardzika do Burgasu: gdyż łączą się tu drogi, prowadzące od Bałkanu, a przeto kierunki także wszystkich oddziałów, działających przez to pasmo gór. Dla tej właśnie przyczyny miejsca te są razem punktami strategicznymi, które, wspólnie wzięte, mogą być poczytane za pierwszą podstawę po tej stronie Bałkanu, a trzecią i ostatnią w ogólności operacyi czyli działań Rossyyskich. Najbardziej ku zachodowi leżący z tych punktów jest:

Tatar-Bazdzik czyli Tatar-Bazar, miasto warowne na lewym brzegu Maricy, która w tem miejscu jest spławna, leżące w punkcie połączenia dróg z Uskioba, Solii i Nikopola, ma 2000 domów i 10,000 mieszkańców. Punkt ten, w ręku woyska Turckiego, dostarcza wielkiej dogodności w brońieniu ciałnina po drogach wyżej oznaczonych, idących przez Bałkan.

Filippopol, na przestronney żyzney równinie, po obu stronach Maricy, ma 18,000 domów i 80,000 mieszkańców, (podług innych zaś, domów 26,000, a mieszkańców 120,000) po większej części Greków. Dla tej przyczyny równie, iak i dla odkrycia po-

łożenia miejsca, nie można się spodziewać od tego miasta wielkiego oporu.

Eski-Saara, z 20,000 mieszkańców, i Jambol, oba na lewym brzegu rzeki Tunczy, ważnemi są tylko z przyczyny wyżej oznaczonego położenia. Między Jambolem i Demir-Karpską ciasniną leży otoczone murem miasteczko Selimno (Islemie).

Karabunar w punkcie połączenia się najbardziej na wschód leżących ciasnin Bałkanu, o 54 mil od Stambułu. *Bibl. Jag.*

Burgas, miasto nadmorskie i port, które zdobycie ważnem jest dla wzmocnienia działań lądowych czyli operacyi flotnych.

Drogi prowadzące z Filippopola, Eski-Saary i Jambola, łączą się przy:

Adryanopolu, z przyczyny swey ważności pierwszym, a z handlu trzecim miastem w Turcyi Europeyskiej, ma ono 20,000 domów, 190,000, podług zaś innych 130,000 mieszkańców, w liczbie których znajduje się 30,000 Greków. Leży na bardzo piękney równinie, przerzynaney pagórkami, na lewym brzegu Maricy, do której w tem miejscu wpadają rzeki: Tuncza i Ardu; jest od ozasów jeszcze Rzymskich, ufortyfikowane murami i wieżami. Prócz tego znajduje się nad rzeką Tunczą, cyradella ze zbrojownią.

Po Maricy chodzą tylko drobne wiosłowe statki, za pośrednictwem których Adrianopol zostaje w komunikacyi z miastem nadmorskiem Enosem, leżącym przy uściu Maricy i stanowiącem iakby port morski Adrianopola. Wody słodkiej dostarcza miastu wodociąg Solimana, idący przez przestronne doliny i opatruiący wodą; nie tylko łaźnie, lecz 52 fontanny i 16 wielkich studni. Droga w Adrianopolu idzie w dół prawego brzegu Maricy, zaczynając od Filippopola do Dżezaira, gdzie przez most przechodzi na brzeg lewy. Od Adrianopola do Stambułu nie więcej, iak mil 46.

Kirklissa, główne miasto Sandżakowstwa, otoczona jest murem i ma mocny zamek.

Prowadząca stąd droga do Stambułu schodzi się z Adryanowską, pod Luli-Burgasem (o 28 mil od Stambułu), potem idzie na Syliwry, miasto z 6000 mieszkańców, i tam łączy się z drogą idącą z Saloniki. Prócz tego, jest jeszcze na północ tej drogi inna, ważke droga z Adryanopola przez Kirklisę do Wizv, a stąd przez góry piaszczyste do Stambułu. Droga ta, lubo krótsza, trudniejsza jest atoli, niż pierwsza.

Wiza, rezydencyja Baszy, leży prawie na równy z Adryanopolem i Kirklisą wysokością, oraz z miastem nadmorskiem Midyę; otoczona murem z cynamidellą.

Mówić tu o Stambule zdawałoby się rzeczą niepotrzebną: gdyż był wielokrotnie opisywany w Dziennikach Ruskich i zagranicznych.

*Z Paryża d. 11 Maja.*

Dwór zawdziął dziś na 4 dni żałobę po zmarłym Landgrafie Hessen-Homburg.

Wczoraj wieczorem Xąż Orleanu z swoim synem, Xciem Chartres, przedsięwziął podróż do Londynu.

Wczoraj pod przewodztwem Króla odbyła się w St. Cloud rada Ministrów, a onegdaj naradzali się Ministrowie u wojennego Ministra.

Mówią, że Izby prawodawcze zaraz po uchwaleniu budżetu do 15 Września odroczone zostaną.

Zaburzenia zaszyły w niektórych miejscach z powodu drogości chleba, nie pociągnęły za sobą żadnych następności i po pochwyteniu przez władze hersztów ustały.

U PP. Iuterot, Bankiera S. Morin i kompanii i u Xięgarza Serwier otworzoną tu zostały składki dla zniszczonych przez powódź około Gdańska mieszkańców.

Mówią, że Minister spraw duchownych, Biskup Bowsu, odwołał wszystkich zewnątrz Francis Missyonarzów, i przełożonym nakazał, aby im nie pozwalali miewać dabymissyjnych kazań.

Przybyło tu kilkunastu znakomitych wychodniów Portugalskich.

Wczoraj przywieziono tu na 10 wozach szkielet wielkiego Wieloryba z Antwerpii, który długi czas był w Niderlandach podziwieniem. Ma 95 stóp długości, a 18 wysokości.

*Z Rzymu d. 2 Maja.*

Gazeta onegdajsza *Notizie del Giorno* oznajmiła, iż N. Król Jmość Bawarski pożegnawszy się z Ovcem S. i przyjąwszy u siebie Kollegium Kardynałów i ciało dyplomatyczne, odjechał stąd dnia 29 Kwietnia rano do państw swoich. — Panujący Xąż Reus-Lobenstein po 14dniowem tu bawieniu i odwiedzeniu Oycy S. wyjechał dnia 30 Kwietnia napowrót do Niemiec. — Onegdaj odjechał stąd Hr. Guilleminot, Poseł przy Porcie Otomańskiej do Neapolu, z kąd uda się do Stambułu. — Posłowie Austriacki, Hr. Iützow, i Niderlandski, Hr. Celles, złożyli Ovcu S. wierzytelne swoje listy. — J. Świętochliwość wyznaczył kommissyę stanu, która ułożyć ma środki tyczące się administracyi wewnętrznej, a szczególniej zatrudnić się stanem skarbu. Składa się ona z Kardynała Sekretarza stanu, Kardynała Dziekana, Kardynałów Camerlengo, Racca, de Gregorio i Dandni. — J. Cesarzowicowska M. Wielka Xiężna Rossyyska Helena wyjechać stąd ma dnia 5 b. m. — Wczoraj w wieczór przytrafił się tu wypadek, który kilkunastu ludzi życia pozbawił. Dom bowiem niedaleko zamku S. Anioła ku Watykanowi stojący, w którym robiono faierwerk, wyleciał na powietrze. Oprócz lu-

dzi, który życie utracili, domy ościenne w oknach i t. d. znaczne poniosły szkody. — Dnia 1go Maja góry Abruzzów, Sabińskie i Latium okryte były śniegiem.

Burza dnia 29 Kwietnia zrzuciła w porcie i na przystani Liwornenńskiej wielką szkodę. Pięć okrętów w pędzonych zostało na mieliznach, a 8 zatopionych; prawie jednak z wszystkich ludzi wyratowano.

*Z Lizbony d. 29 Kwietnia.*

Don Miguel szedł piechotą i z odkrytą głową w processyi o uproszenie Boga o wstrzymanie zbytecznego deszczu. Miewa on częste narady z Królową Matką w Queluz, i nadeszłe z Paryża doniesienia zdał się rząd zatrząsać. Przynajmniej po większości się uwzięcia i na kazetelnicach słyszeć się dał publicznie zarzuty przeciw Francuzom i ich rządowi.

Gazeta Dworska zawiera rozporządzenie, mocą którego Brygadyer Diocletian Cabreira, który dowodził na Terceirze, jest oddalony, za nieprzyjaciela kraju ogłoszony, i wszystkim sądom nakazane jest uskutecznienie wydanego względem niego wyroku.

*Z Londynu d. 9 Maja.*

Wczoray w wieczór Kanclerz skarbowy złożył Izbie niższej budżet na rok bieżący, w którym dochody podane są 51 mill. £st: a wydatki 48 mill.

Xżę Kumberlandyi odwiedził wczoray Króla w pałacu St. James.

Posel Austriacki Xżę Esterhazy i Neapolitański Hr. Ludolf mieli wczoray narady z Hr. Aberdeen w wydziale spraw zagranicznych.

Cobett podał prośbę do Parlamentu o zniesienie dziesięcin, które Irlandscy Katolicy opłacają Xieżom, którzy żadnych plebanij nie mają.

Podług jedney z rannych Gazet Posel Brazyliski Vicehrabia Itabajana opuścić ma Anglią.

Panna Smithson przybyła tu z Amsterdamu, a Panna Sonntag występnie dziś z swym spiewem w Ceruliku Sewilskim. Przybył tu znowu Spiewak Tyrolski Rainer.

Zaburzenia w miastach fabrycznych ustały.

*Z Berlina d. 9 Maja.*

Czynione w ciągu tegoroczney wiosny postrzeżenia iay szarańczy wędrowney okazały, iż utrzymały się przez zimę, i dla tego szkodliwy ten owad mógłby i w roku bieżącym zniszczyć zboża na polu w różnych miejscach. Królewskie Rejenoyie w Potsdamie i Merseburgu wezwały więc do dalszego szukania iay szarańczy, zwłaszcza tam, gdzie się ten owad w znacznym mnóstwie znajdował, i wygępienia ich w czasie wiosnowym: młoda bowiem szarańcza wylęga się po większej części w końcu Maja i na początku Czerwca.

Hr. Franciszek Werszowicz, mieszkający niedaleko Klappedy, wezwany przez pisma publiczne, aby objaśnił okoliczności pochodzenia swego z możney w Czechach rodziny Werszowców, umieścił w Gazecie Rządowej Pruskiej dosyć obszerne pismo, obeymujące główniejsze dzieje jego rodziny. Pierwszy Werszowiec był podług dokumentów, które posiada, krewnym Lecha i Czecha, i już wtenczas roku 644 przybył z Krocacy do Czech, iako Hrabia.

*Z Stambułu d. 25 Kwietnia.  
(Z Dostrzegacza Austriackiego.)*

Chociaż od kilku tygodni piękny czas mamy, wszelako dotąd nic nie słyhać o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich w Bałka-

nach i w Bulgaryi. W prawdzie przed 14 dniami Seraskier Hussein Basza pokusił się wyprzeć Rosyjan z Sizepola; a że ci mieli czas umocnić się w przesmyku i mury twierdzy poprawić, przeto musiał Hussein Basza przestać na zdobyciu reduty, którą pomimo ognia okrętów wojennych Rosyjskich miał dobyć. (\*)

Ponieważ W. Porta przekonywa się codziennie więcej o potrzebie siły morskiej do dalszych działań wojennych na morzu czarnem i o korzyściach, jakie nieprzyjaciel odnosił dotąd ze swojej floty wojennej, tak w działaniach zaczepnych wzdłuż brzegu, iako też w zaopatrzeniu w żywność swojego wojska, postanowiła zatem przyspieszyć iak najszybciej uzbrojenie floty stojącej na kotwicy w zatoce Bujukderskiej. Przedsięwzięto ściśle nabór maytków we wszystkich dzielnicach miasta i wsiach okolicznych, rozkazano zdolne do służby okręty wystać z arsenału na wzmocnienie floty przy uściu Bosforu i w dniu 17 t. m. Kapudan Basza wypłynął na właśnie co uzbrojonym trzech pokładowym okręcie Selimie o 110 działach do Bujukdere, dla objęcia dowództwa nad flotą. Sułtan Mahmed udał się niebawem na pokład tegoż okrętu; a w dniu 24 t. m. z powodu uczty, którą dla niego i Ministeryjum Seraskier Chosrew Basza wyprawił w wiejskiem mieszkaniu w Terapia, powtórnie oglądał flotę. Wszystkie te przygotowania zapowiadają, iż ta niebawem na morze czarne wypłynie.

Pomiędzy niedawno zasłębionymi odmianami urzędników zasługonie szczególniej na uwagę mianowanie byłego W. Wezyra, Me-

hmeda Selima Baszy, który po złożeniu swoim z urzędu po upadku Warny, bawił w Gallipoli, na Wielkorządęc Rumelii (Rumeel i Valessi, w miejscu Reszyd Baszy). Czył następcą jego, Izzet Mehmet Basza, mężny obrońca Warny, po oddaleniu swoim wygnany do Radosto, będzie znowu do urzędu przywróconym, ieszcze iest wątpliwą rzeczą. Trzeci były W. Wezyr, Silihdar Ali Basza, który w roku 1823 zawiadywał pieczęcią Państwa, a od roku zeszłego dowodził w obozie obserwacyjnym pod Dardanellami, po krótkiej chorobie zszedł z tego świata; jego miejsce zastąpił Belenli Mustafa Basza, który dotąd dowodził korpusem w Balkanach pod Hussein Baszą.

Z powodu, że kilka Tureckich okrętów ze zbożem przybyło w ostatnim czasie z morza Czarnego i środków przez rząd przedsięwziętych, a szczególniej przez dozwolenie wolnego handlu żywnością, zmniejszył się cokolwiek niedostatek chleba; wszelako ięśledniejszy gatunek chleba przy zmniejszonej wadze iest ieszcze bardzo drogi. — Tymczasem i tą razą zaniechano ieszcze wykonać wydane rozporządzenie, oddalające znaczną liczbę Greckich, Ormiańskich i Izraelickich Rajasów; co iest dowodem, że obawa względem zaopatrzenia licznej ludności stolicy nie powiększyła się.

Ponieważ z Adryanopola nadeszła wiadomość o zaszłem tamże trzęsieniu ziemi, które stare mury zwały, właśnie w dniu 11 Kwietnia, gdy i tu dało się czuć lekkie wzruszenie ziemi, rozeszły się zatem niebawem smutne pogłoski o strasznych zniszczeniach, które trzęsienia w Salonice, Seres, Kawala i w innych miastach Macedonii zrzędziły; lecz z tych wypadków żaden się dotąd nie potwierdził.

(\*) *Lecz podług doniesień Rosyjskich Turcy nie opanowali, rzeczonyj reduty.*



# DODATEK

## DO N<sup>RO</sup> 42.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 27 MAJA 1829 ROKU WE SRODE.

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stopn: i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Maja god: 7	27 8, 713	+ 7. 7	77	Wschodni mocny	Pogoda z chmur:	
12	" 8, 953	+10 6	65	Połud: Ws. mocny	" "	
23. 3	" 8, 796	+12. 5	63	Wschodni mocny	" "	
0	" 8, 910	+ 8. 0	82	" słaby	Pogoda	
	27 8, 771	+ 7. 2	86	Połud: Za. słaby	Pogoda	
24. 12	" 7, 852	+12. 8	62	Północny średni	Pogoda z chmur:	
3	" 7, 238	+15. 1	57	" mocny	" "	
9	" 6, 963	+ 9. 5	72	" średni	Pogoda	
25. 7	27 6, 165	+10. 3	77	Północny średni	Chmury	
12	" 5, 385	+13. 7	62	" wicher	Pogoda z chmur:	
3	" 4, 916	+14. 0	61	" "	Pochmurno	
9	" 5, 584	+ 9. 1	82	" "	" "	Deszcz.

J. K. Steczkowski, A. O. A.

#### Z Warszawy d. 21 Maja.

Dnia wczorayszego rano Najjaśniejszy Cesarz i Król, tudzież Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa raczyli przyjmować Damy w Zamku Królewskim.

Odebrano list Paganiniego donoszący, że przybędzie do Warszawy dnia 22 b. m. i życzeniem jest iego dać Koncert nazajutrz po przybyciu.

#### — Dnia 22. —

Najjaśniejszy Cesarz i Król, tudzież Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa, oraz JJ. CC. MM. Wielcy Xiążęta znajdowali się dnia wczorayszego na paradzie wojskowej odbytej na Placu Broni, do krórey należały wszystkie pułki składające garnizon tutejszey Stolicy.

Dnia wczorayszego w południe, stosownie do ogłoszonego pogrammatu obrzędu Koronacyjnego Najjaśniejszego Cesarza i Króla

la, tudzież Najjaśniejszey Cesarzowej i Królowey, dway Mistrzowie Obrzędów w towarzystwie dwóch Heroldów, dwóch Sekretarzy Senatu, tudzież oddziału gwardyi Strzelców konnych, obieżdzało ulice stolicy Królestwa Polskiego, ogłaszając ludowi o nastąpić mającey na dniu 24 b. m. Koronacyi.

Toż samo będzie miało miejsce dnia dzisiejszego i jutrzejszego.

Zbliża się dzień wielki dla Polski, Koronacyi Najjaśniejszego Mikołaja I. i Najjaśniejszey Alexandry. W całej stolicy widać przygotowania do świątecznego obrzędu. Starożytny Kościół S. Jana wspaniale będzie przybrany. Budują galeryję na przeciw Zamku, na której 2000 Dam ma się znajdować. Artysty muzyczni odbywają próby z *Te Deum* kompozycyi Kapelmistrza Kurpińskiego, *Mszy S.* kompozycyi Rektora Elsnera i *Veni Creator* kompozycyi Rektora Soliwy, na tę uroczystość ułożonych. Czynią oraz przysposobienia w miejscach przeznaczonych na zabawy i uczyty dla ludu, a mieszkańcy przysposabiają się do wspaniałey iluminacyi.

Rada Administracyjna na posiedzeniu swem dnia 28 Kwietnia r. b. mianowała JP. Antoniego Puchałę, Sekretarza w Biórze Prokuratora Jeneralnego przy Sądzie Appellacyjnym, Assessorem przy Trybunale Cywilnym pierwszej Instancyi Woiewodztwa Kaliskiego.

Wczoray rano przybył JO. Xiążę Filip Hesen-Homburg, Feldmarszałek Porucznik Austriacki.

Onegday przybyli do tutejszey stolicy JWW. Jenerał Adjutant Baron Rosen, Dowódca Korpusu Litewskiego, Jenerał Dywi-

zyi Waisenhof, Jego Królewiczowska Mość Xiążę Adam Wirtemberski, Jenerałowie Mörrowski i Mycielski. — Przybyli oraz w tych dniach Pułkownicy i Dowodcy wszystkich pułków wojska Polskiego; także Rektor Uniwersytetu Wileńskiego Pelikan i Malarz J. C. K. Mości Dave.

— Dnia 23. —

### ROZKAZ DZIENNY

Do Wojska Polskiego.

w Kwaterze Głównej dnia 20 Maja  
w Warszawie 1829 r.

Za Najwyższym Rozkazem.

Najjaśniejszy Cesarz Jmć i Krol, chcąc dać Woysku Swemu Polskiemu nowy dowód szczególney Swey przychylności, postanowił raczył, że Pułk 2gi Strzelców konnych, nosić będzie Imie ukochaney Jego Małżonki Najjaśniejszey Cesarzowej i Królowey Alexandry.

Naczelnny Wódz

(podpisano) KONSTANTY

W. X. R.

Zgodno z Oryginałem

p. ob: Szefa Sztabu Głównego,  
Jenerał Brygady Siemiątkowski.

Viceprezydent

Miasta Stołecznego Warszawy

Podaje do publiczney świadomości, że w dniu jutrzejszym następujący porządek w przejazdaniu i odjeżdżaniu zachowanym będzie.

1. JW. Arcybiskup Prymas i Duchowieństwo z mieszkania iego przeiedzie przez ulice Podwale, Senatorską, Długą, Gołębią, Stare Miasto, Jezuicką przed Zakrystyją Kościoła S. Jana i tam wysiądzie. Poiazdy zawrócą na Kanonikach i przez ulicę Jezuicką i Stare Miasto udadzą się do domów.

2. Osoby mające bilety do Kościoła, udadzą się na Stare Miasto, wysiadą przy ulicy Jezuickiej nie wieżdząc na nią i pieszo udadzą się do Kościoła przez wchód od Zakrystyi i przez Kaplicę Pana Jezusa. Pojazdy odesła do domów.

3. Osoby mające bilety do Galeryi mniejszej przy Zamku udadzą się na Stare Miasto, wysiadą z pojazdów przy ulicy Jezuickiej nie wieżdząc na nią, gdzie udadzą się pieszo przez ulicę Jezuicką, Kanonią, Dziekanią, Sto-Jańską, do Galeryi. Pojazdy odesła do domów.

4. Osoby mające bilety do Galeryi większej udadzą się do niej przez ulicę Senatorską, a wyiadłszy na jej początku, odesła pojazdy do domów przez ulicę Podwal.

5. Osoby mające bilety do Galeryi górnej w Sali Koronacyney, wiada do Zamku przez Krakowskie Przedmieście bramą od Blachy, wysiadą przy schodach, które są przy bramie pod Zegarem i udadzą się do Sali Koronacyney. Pojazdy próżne odesła do domów przez bramę wielką, Kanonie i Stare Miasto.

6. Wszystkie inne osoby mające być obecne w Sali Koronacyney, wiada do Zamku przez Krakowskie Przedmieście bramą od Blachy, wysiadą w bramie przeciwległej, i zwykłemi schodami udadzą się na pokoię. — Pojazdy przez Stare Miasto odesła do domu.

7. Do godziny w pół do 9tej wszystkie osoby w Kościele, Galeryiach i Sali Koronacyney znajdować się mają na miejscu, gdyż później przybywające puszczane być nie mogły.

8. O godzinie 1wszej pojazdy przybędą dla zabrania Państw i uszykują się iak następuje:

a) Na Starem Mieście frontem do Zamku pojazdy Duchowieństwa; pojazdy te zaię-

dzać będą przez ulicę Jezuicką przed drzwiami prowadzące do Zakrystyi, a zabrawszy Panów udadzą się do domów przez Zamek i Krakowskie Przedmieście.

b) Również na Starem Mieście pojazdy osób, które wysiadły w Zamku. Pojazdy te zaiada do Zamku w bramę od Kanonii. Tam zabrawszy Panów, udadzą się do domów przez Krakowskie Przedmieście.

c) Na Podwalu pojazdy osób, które miały bilety do Kościoła i do Galeryiów tak większej iak i mniejszej, a zabrawszy Panów udadzą się do domów przez ulicę Senatorską. Osoby będące w Kościele i w Galeryi mniejszej, wyida pieszo aż do końca Galeryi większej, i tam do pojazdów wsiada.

9. Osoby mające być w oknach zaiada przed Galeryią większą do okien domów położonych na przeciw Zamku. Zaiada zaś i wysiadą na Starem Mieście i poyda pieszo, jeżeli okna są przy ulicy Święto-Jańskiej.

10. Wszystkie osoby zechcą dać swym służącym naydokładniejszą instrukcyią podług niniejszego urządzenia i przykażą, aby się do niego stósowali.

W Warszawie dnia 23 Maja 1829 r.

Lubowidzki.

Za Sekretarza Jeneralnego:  
Wiernicki.

Dnia 21 b. m. wieczorem NN. Państwo odwiedzili Jego Cesarzewiczowską Mość Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, Naczelnego Wodza Woysk Polskich, w pałacu zwanym Bryłowski, gdzie zabawiwszy blisko półtory godziny, powrócili pieszo aż do Zamku Krakowskiem Przedmieściem wśród niezliczonego tłumu mieszkańców płci oboiej, którzy radośnem przeięci uczuciem, pełni uszanowania i uwielbienia dla dostojnego Monarchy swoiego, odprowadzili Najjaśniejszą parę aż do

bram Zamku Królewskiego, gdzie trzykrotnym okrzykiem: Niech żyją! radość swoich i przywiązanie wynurzyli.

Dnia 21 b. m. z Minchen przybył do tutejszey stolicy, woysk Bawarskich Jenerał-Porucznik Hrabia Papenheim.

Między przybytymi do Warszawy znajduje się w orszaku Dworskim Radca Stanu Żukowski, znany z dzieł poetycznych Rosyjskich.

Z Madrytu d. 30 Kwietnia.

Król wyznaczył kommissyją do ułożenia kodexu kryminalnego, która składa się z Pp. Pelegriani, Compain, Andino i Arta.

W tych dniach odejść stąd mają dwie bryki, z obrazami i innymi dziełami kunsztu, pod zasłoną konnych strzelców gwardyi, do Lizbony, które bawigcy na Dworze naszym dwaj Infanci Portugalscy Don Miguelowi w podarunku poselają.

Podług listów z Gibraltaru pod dniem 25 b. m. Eskadra Austriacka opuściła po raz trzeci Algeiras, udając się do Tangeru.

Dnia 25 i 26 Maja 1829 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	20 —	19 15	18 —	17 —
— Żyta	10 15	10 —	9 —	8 —
— Jęczmienia	8 15	8 —	7 —	6 —
— Grochu	10 —	8 —	7 15	— —
— Owsa	6 12	6 —	5 24	— —
— Jagieł	17 —	16 —	15 —	15 15
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

### LOTERYJA KRAJOWA.

W 348 Ciągnienu dnia 27go Maja 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

11. 46. 80. 83. 23.

Przyszłe 349 Ciągnienu dnia 8go Czerwca 1829 r. przypada.

## D O N I E S I E N I A.

### Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Uwiedomia Publiczność, że mocą rozporządzenia Senatu z dnia 20 b. m. Nro 2217 w dniu 30 b. m. w godzinach przedpołudniowych w Biórze Wydziału Dochodów Publicznych i Skarbu przez publiczną licytacyją na 3 lata od dnia 1 Czerwca r. b. do końca Maja 1832 r. wdzierżawiony zostanie Browar Rządowy Krakowski nad rzeką Rudawą sytuowany, z wszelkimi do robienia w nim naczyniem Skarbowem, z podworzem i domem szynkownym w tymże podworzu stojącym, oraz z szynkownią w Zamku Krakowskim z wolnem w nim szynkowaniem trunków i do tego z wolnem wstawianiem piwa do szynkowni pod Goralami zwaney w Rynku Krakowskim sytuowanej. Licytacyja ta zacznie się od summy czynszu rocznego po Złp. 3087 gr. 23, jako o jednę czwartą część od pierwszey przez Senat Rządzący niższoney.

Każdy chcący otrzymać tę dzierżawę, przed zaczęciem licytacyi ma złożyć dziesiątą część zwyż rzeczoney summy na Vadium, to jest Złp. 308 gr. 24.

O dalszych do tey licytacyi warunkach każdego czasu w Wydziale Dochodów Publicznych dowiedzieć się się można.

W Krakowie dnia 23 Maja 1829 r.

Grodzicki.

Gadomki, Sekr. Wydz.

Dnia 29 b. m. i r. o 10tey zrana, a o 2giey z południa w wsi Żarki w Mieście, Gminie Lipowiec, sprzedane będą: trzy krowy, wóz kuty z potrzebnymi do tegoż rekwizytami, skrzynie, beczki, i t. p. sprzęty domowe, mających chęć kupna, podpisany na termin zaprasza. W Chrzanowie dnia 25 Maja 1829 roku. Tomasz Jaworski, Kom. Sąd.

Kareta wygodna Angielska w nowym fasonie na dwie lub cztery osoby do miasta i w podróż bardzo dogodna jest do sprzedania; życzący sobie takową nabyć może powiązać bliższą wiadomość w Redakcyi Gazety Krakowskiej.

Pewna osoba mająca zamiar iechać w przyszłym Miesiącu do Karłbadu, życzący sobie wziąć kogo do kompanii na wspólny koszt; ktoby zatem był w chęci raczy się zgłosić od Redakcyi Gazety Krakowskiej.